

DRKN x Gruby_Grubz, Zamach Stanu (feat. DJ T

Podnoszę dłoń, salut
Wyciągam swój gladius
Pulsuje skroń żalu
Nie czuje, król Dariusz
Idę z krzyżem na plecach za wiarę, templariusz
Choć wiarę mam głównie w siebie
Zdobywca, jak Klaudiusz
Mam tu swoją bitwę o Midway
Wrzuty na składy, po wodociągi
Składy padają, chcą robić czystkę
Tutaj za tagi, tak lecą bomby

Czas żeby zwolnić, czas by uwolnić
Nawałnice ołowiu, początek wojny
Syreny wyją, jo
Syreny wyją
Ta, ta Syreny wyją
Czas przypomnieć im czasy bohaterów Monte Cassino
To jak Westerplatte na stanowisku, aż skonam
Wolałbym rozjechać wszystko niż wam oddać , Reduta Ordona
Lwie Serce jak Ryszard, choć bardziej Walles niż Angol
Koniec końców przyjdzie wam kurwy polec za banknot